

prof. dr hab. Magdalena Gryska
Uniwersytet Zielonogórski
Instytut Sztuk Wizualnych

RECENZJA

w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, Pani dr Annie Juchnowicz z Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Geperta we Wrocławiu

Zleceniodawca recenzji

Zleceniodawcą jest Rada Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach (Uchwała nr XXII/2025 z dnia 6 czerwca 2025) która poinformowała mnie o wyznaczeniu mojej osoby na recenzentkę w postępowaniu habilitacyjnym dr Anny Juchnowicz. Dorobek Habilitantki w postaci informacji faktograficznej został przedstawiony w dostarczonej dokumentacji.

Do zlecenia została dołączona dokumentacja w formie papierowej i elektronicznej:

- Wniosek o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki
- Uchwała nr XXII/2025 Rady Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach z dnia 6 czerwca 2025 roku
- Autoreferat
- Kopia dokumentu potwierdzającego uzyskanie stopnia doktora

Dane Habilitantki

Pani dr Anna Juchnowicz w 2008 uzyskała tytuł magistra na Uniwersytecie Wrocławskim na kierunku Etnologia. W roku 2011 ukończyła licencjat w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na kierunku Sztuka Mediów. W roku 2014 ukończyła studia podyplomowe Interdisciplinary Printmaking również w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuk pięknych otrzymała w 2019 roku. W roku 2022 ukończyła Kurs Projektowania Permakulturowego.

Dotychczasowe zatrudnienie

W latach 2014 - 2015 pełniła funkcje laborantki w warsztacie introligatorskim następnie w latach 2018 - 2020 pracowała jako introligatorka w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Od 2019 roku aż do chwili obecnej pełni funkcje asystentki w Pracowni Książki Artystycznej w ASP we Wrocławiu.

Autoreferat

Składa się z następujących rozdziałów:

Wstęp; Wykaz najważniejszych publikacji; Analiza drogi twórczej; Omówienie dokonań artystycznych i naukowych; Opis osiągnięć wskazanych we wniosku przewodnim; Tytuły prac wskazanych we wniosku przewodnim jako osiągnięcia artystyczne będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego; Idea-rozmowa o książce artystycznej oraz Portfolio zawierając opis prac; opis pracy dydaktycznej i podsumowanie. Autoreferat zamyka kalendarium wystaw indywidualnych, zbiorowych, warsztatów, działalności organizacyjnej i kuratorskiej.

We **wstępie** autorka rozpoczyna od wystawy pt. *Ibidem*, która odbyła się w *Ośrodku Dokumentacji Sztuki ASP* we Wrocławiu (listopad 2024) która była „zwieńczeniem jej drogi twórczej” co natychmiast przykuło moją uwagę, jak w sposób definitywny i ostateczny autorka określa aktualny moment swojej drogi artystycznej. Prezentowane tam prace zostały wskazane we wniosku przewodnim jako podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Prezentację stanowił przekrój działań w zakresie książek kodeksowych w których zastosowane są różnego rodzaju techniki szycia a także instalacje i obiekty. Ważnym wątkiem tej wystawy była *intymistyka czyli literatura dokumentu osobistego, jak pamiętniki, dzienniki, notatki, listy. Często nieprzeznaczona dla osób postronnych, a nawet utrzymywana w zupełnej tajemnicy*¹ oraz permakultura, która jest żywo obecna w kręgu zainteresowań Habilitantki.

Już we wstępie autorka dokonuje analizy swoich prac, by w kolejnym rozdziale dokonać powtórzenia z niewielkim rozszerzeniem, są to prace:

~~1. Zabraniam kapitulacji~~

2. *In my cage I am free*

3. *Libro-Papalote*

4. *Lecimy do Afryki! Daleko, daleko...*

5. *i Pica*

6. *Dziennik z podróży do Włoch*

W kolejnym podrozdziale znajduje się **wykaz publikacji** kandydatki, który jest niewątpliwie wartościowy w kontekście praktyk introligatorskich jak i dokumentowania własnych działań. Zgromadzone teksty (głównie w wersji online) dowodzą wiedzy dotyczącej umiejętności technicznych jak i pasji do rzemiosła. Tego rodzaju praktyka, choć cenna i potrzebna, nie wypełnia w pełni kryteriów samodzielności naukowej i twórczej. Zgromadzone publikacje tworzą, można powiedzieć, solidne tło dydaktyczno-artystyczne, publikacje zagraniczne mają charakter krótkich notatek, ale nie stanowią wystarczającego fundamentu zmierzającego do nadania stopnia doktora habilitowanego.

Pani dr Anna Juchnowicz **analizę dokonań twórczych** rozpoczyna od refleksji „że jako *istoty ludzkie wciąż nie dajemy się do końca „zdygitalizować”*”² to zastanawiające stwierdzenie autorka odnosi do zastosowanego przez autorkę spisu treści, napisanego odręcznie na początku autoreferatu.

Zastanawiająca jest również refleksja w kontekście rysunku, który wg autorki: „*wyda się być zjawiskiem coraz rzadszym*” co w kontekście powołania kierunku *Rysunek* w jej macierzystej

¹ Autoreferat str. 17

² Autoreferat str. 17

uczelni może się wydawać odwrotnością jej stwierdzenia. Przedmiot taki jak *Rysunek-refleksja teoretyczna* wprowadzona na ostatnim kierunku studiów w jej macierzystej uczelni, zdaje się poszerzać świadomość i dostrzega istotność wyboru właściwych środków wyrazu w odniesieniu do wybranej koncepcji rysunku oraz wykazuje potrzebę uznania rysunku jako autonomicznego kierunku studiów. Takie stwierdzenie wydaje mi się dość ryzykowne.

Zainteresowań i odniesień kandydatka posiada wiele, zbiegły się one z jej praktyką introligatorki i w tej dziedzinie, wydaje mi się, że Habilitantka posiada największy rozwój.

Kandydatka pretendująca do nadania stopnia doktora habilitowanego, wykazuje się bardzo dobrą znajomością technik introligatorskich, co potwierdza biegłością warsztatową i rzemieślniczą. W obszarze konstrukcji, opraw oraz technicznego opanowania obiektów książkowych widać jej przygotowanie i świadomość warsztatową. Bogate opisy tematów zajęć prowadzonych na zajęciach *Inne Formy książkowe i Introligatorskie*, wskazują na zaangażowanie w prowadzony przedmiot. Jednakże w jej realizacjach artystycznych z zakresu jakim jest książka artystyczna przebija się różnorodność granicząca z niezdecydowaniem (*Kolorowanka dla dzieci*, *Pamiętnik Flory Eerschey*, alter ego autorki) brakuje wyrazistego języka wizualnego, pogłębianej refleksji nad medium oraz oryginalnych rozwiązań koncepcyjnych. W efekcie powstają obiekty które pełnią rolę pokazów sprawności warsztatowej jak to się dzieje w przypadku pracy *Miąłszy zęby liże* (2021), gdzie w swojej treści doświadczenia kulinarne przeplatają się z odczuciami na temat muzyki, jedzenia czy wspomnianej już intymistyki do której raz po raz autorka się odwołuje. Kolejna praca *Nigdy w życiu* (2019) to kolejny pokaz sprawności warsztatowej, jednak ze względu na zawartą w niej idee postawiłabym ją obok miniatur takich jak *iPica!* czy *Filiżanka*. Powiększenia fragmentów prac w wersji cyfrowej osłabiają całość prezentacji i przez swoją formatową nachalność obniżają wartość intymistyki, do której autorka się odwołuje.

Rzecz książki artystycznej na przestrzeni doświadczeń sztuki współczesnej pokazuje, że może być ona nośnikiem idei i eksperymentu. Kandydatka zatrzymuje się na poziomie poprawności formalnej, bez wyraźnego poszerzania granic medium ani wprowadzania do niego nowych, istotnych znaczeń. Kandydatka mimo znakomitej znajomości introligatorstwa, w obszarze książki artystycznej nie osiągnęła jeszcze poziomu który odpowiadałby tym wymaganiom. W tym kontekście należy zauważyć, że habilitacja powinna być świadectwem nie tylko umiejętności warsztatowych, ale przede wszystkim twórczej dojrzałości. W autoreferacie uderza nadmierne skupienie na zagadnieniach technicznych w tym również na aspektach związanych z tzw. introligatorstwem artystycznym. Autorka rozwodzi się nad sprawami technicznymi, takimi jak szycie kapitałki, wyokrąglony grzbiet czy sposoby oprawy, co nadaje tekstowi momentami bardziej charakter podręcznika niż refleksji artystycznej.

Ocena osiągnięć artystycznych i naukowych po uzyskaniu stopnia doktora

Dorobek po uzyskaniu stopnia doktora w 2019 został w sposób szczegółowy przedstawiony w załączonej dokumentacji.

W latach 2020-2024 Pani dr Anna Juchnowicz zrealizowała następujące **wystawy indywidualne**: Ośrodek Dokumentacji Sztuki Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu (2024); Wieża Paczkowska w Ziębickim Centrum Kultury (2024); Muzeum Teatru im. Henryka Tomaszewskiego Oddział Muzeum Miejskiego Wrocławia (2024, 2022); Kawiarnia SprachCafé Polnisch w Berlinie (2023) i dwukrotnie w Galerii Macondo we Wrocławiu (2023, 2020) która raczej jest sklepem rękodzielniczym niż galerią.

W roku 2023 Habilitantka odbyła też spotkanie autorskie w księgarni Siranda Libreria Anticuarium w mieście Meksyk.

Kolejne miejsca wystaw to Galeria Kontury Kultury – Strefy Edukacji Twórczej (2022, 2020) oraz w Centrum Kultury Agora we Wrocławiu (2020); Artystyczna Galeria Izerska w Kromnowie (2021)

Wystawy zbiorowe;

W latach 2020-2024 Pani dr Anna Juchnowicz prezentowała swoje prace m.in. w 4 wystawach w Bower Ashton Library w Bristolu Anglia (2025, 2024, 2023, 2021), w Walker Art. Gallery University of Nebraska Kearney (2022) następnie Kino Nowe Horyzonty (2024) i w tym samym roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Michałowie; w Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa w Grębocinie; w Ziębickim Ośrodku Kultury; UMK w Toruniu (2023); Arsenał Miejski we Wrocławiu i Salon Ilustratorów towarzyszący Targom Książki (2022) w Poznaniu oraz kilka wystaw w macierzystej uczelni (2024, 2022, 2021, 2019) w tym wystawa pracowników Wydziału Grafiki i Sztuki Mediów ASP Wrocław w ASP Gdańsk (2023). Była też kuratorem międzynarodowej konferencji naukowo artystycznej pt. *Książka artystyczna obecność nieobecność* (2024) w Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu, za którą otrzymała w 2024 nagrodę zespołową II stopnia Rektora tejże uczelni. Autorka również identyfikacji wizualnej.

Pani dr Anna Juchnowicz uczestniczyła w ok. 9 konferencjach dotyczących książki (np. konferencja *Szary Kruk* zorganizowanej przez ASP w Gdańsku oraz Bibliotekę Gdańską w 2019; *Philosophy & Cartography* zorganizowanej przez ASP we Wrocławiu oraz Instytut Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego; udział i współorganizacja Międzynarodowego Sympozjum Artystyczno - Naukowego pt. *Książka artystyczna. Obecna! Druk u podstaw*, ASP Wrocław 2023) oraz prowadziła szereg warsztatów związanych z intrologatorstwem, szyciem książki dla dzieci i dorosłych. Była również kuratorką i uczestniczką wystawy pt. *Pigułki szczęścia* (2023), studentów przedmiotu *Inne Formy Książkowe i Intrologatorskie* w Centrum Kultury Wrocław Zachód (2023). W tym samym roku współpracowała przy utworzeniu *Wydziałowej Pracowni Badań nad Sztuką Książki* na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W roku 2020 brała udział w projekcie *Poeci dla Tybetu*.

Pani dr Anna Juchnowicz w roku 2024 w ramach programu Erasmus dla nauczycieli akademickich prowadziła zajęcia w Accademia di Belle Arti di Lecce (Włochy), a w 2023 brała udział w rezydencji artystycznej w Centro de las Artes de San Agustín. San Agustín Etla, Oaxaca (Meksyk), gdzie wykorzystywała lokalne materiały do stworzenia lub jak sama pisze, „*chciała stworzyć*” latawca, zatytułowanego *Libro - Papalote*, który swą formą miał nawiązywać do książki artystycznej. Zaprezentowała go podczas spotkania autorskiego w księgarni w mieście Meksyk a następnie wskazała dzieło jako jedno z propozycji dzieła habilitacyjnego. Kilkakrotnie był jurorką w konkursach: m.in. w konkursie *Crozet Arts & Crafts Festival*, w Charlottesville, USA oraz *Wolność pod prąd*, zorganizowanym przez Centrum Kultury Agora we Wrocławiu. W 2019 otrzymała wyróżnienia w konkursie *Książka przyjazna dziecku* w kategorii *książki niewydane*, zorganizowanym przez Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach, za książkę pt. *Gapcio i niesforne myśli* i wyróżnienie w konkursie poetyckim *O Chmielakowy Antałek*, zorganizowanym przez Krasnostawski Dom Kultury.

Ze swojej strony mogę jedynie stwierdzić, że dorobek jest znaczący ilościowo, świadczy o systematyczności pracy twórczej oraz potrzebie konfrontowania własnej sztuki z publicznością. Należy jednak zauważyć, że miejsca prezentacji dorobku, w większości domy kultury i ośrodki lokalne nie posiadają prestiżu instytucjonalnego, który zazwyczaj związany jest z oceną dorobku habilitacyjnego. Z tego względu warto podkreślić, że Habilitantka znajduje się

w momencie, w którym kolejnym, naturalnym etapem rozwoju powinno być poszerzanie pola oddziaływania poprzez obecność w renomowanych galeriach sztuki. Brak informacji o wystawach sprzed uzyskania doktoratu jest poważnym mankamentem w dokumentacji dorobku Habilitantki. Może sugerować, że jej aktywność artystyczna była ograniczona. W rezultacie pojawia się wątpliwość czy proces twórczy rozwijał się w sposób ciągły i konsekwentny czy dopiero po uzyskaniu stopnia doktora rozpoczął się rzeczywisty udział w życiu artystycznym. Dla oceny dorobku habilitacyjnego istotne jest bowiem nie tylko zestawienie bieżących wystaw i osiągnięć, ale również wskazanie wcześniejszych działań, które pozwalają prześledzić drogę artystyczną i ewolucję twórczości. Brak takiej perspektywy utrudnia całościową ocenę i rodzi pytanie o skalę oraz znaczenie dorobku, który bez udokumentowania wcześniejszych wystąpień może wydawać się niepełny.

Jaka jest twórczość Anny Juchnowicz pretendującej do posługiwania się ilustracją artystyczną jako środkiem artystycznej wypowiedzi? Czy wpisuje się w nurt szeroko pojętej książki artystycznej? Trudno dostrzec w jej działaniach pogłębiony zamysł czy oryginalność. Ilustracje, które stanowią podstawę jej wypowiedzi zdradzają cechy infantylności i nieporadności rysunkowej, warsztatowej. Brakuje im stylistycznej spójności stylistycznej która mogłaby stanowić istotny wkład w rozwój dziedziny.

Nie mogę oprzeć się wrażeniu, iż artystka zatrzymuje się na poziomie powierzchownych rozwiązań, które nie prowadzą do znaczących odkryć estetycznych ani intelektualnych. Rysunki, szkice, puste strony, latawce mogą stać się materiałem do dalszej interpretacji niestety zatrzymują się na powierzchni widocznych w oddali rozwiązań. Autorka w swoim tekście stawia się w jednym szeregu z cytowanymi przez nią uznanymi artystami zajmującymi się książką artystyczną, problem polega na tym, czy Habilitantka bardziej mówi o swojej sztuce czy bardziej o innych, ukrywając się za wymienianymi nazwiskami, niekoniecznie adekwatnymi cytatami z poezji, fragmentami z książek popularyzatorskich, edukacyjnych i rozwojowych, piosenek, gazet czy katalogów.

Dokumentacja sprawi wrażenie dużej ilości artystycznych rozwiązań w zakresie książki artystycznej jednak w dużej mierze są to powiększone fragmenty niektórych realizacji (szkiców). Ilustracja w jej ujęciu pełni funkcje jedynie dekoracyjną pozbawioną głębszej narracji. W rezultacie trudno jest mówić o istotnym wkładzie w obszar książki artystycznej która oprócz sprawności warsztatowej wymaga zdolności do świadomego budowania relacji między tekstem, obrazem a materią książki. Artystka podejmuje próbę posługiwania się ilustracją w obszarze sztuki współczesnej, jednak te efekty nie wykraczają poza poziom szkiców o charakterze amatorskim które nie niosą ze sobą nowych treści. Odnosząc się do intymistyki jako szerszej analizy znaczenia doświadczeń osobistych w perspektywie sztuki w efekcie jawi się jako element bez wyraźnego pogłębienia przywołany jedynie hasłowo. Odbiorca nie otrzymuje spójnej historii wizualnej.

W autoreferacie istotne miejsce zajmują rozważania dotyczące permakultury, która jak sama podkreśla zgłębia od wielu lat. Choć zagadnienia mogą mieć pewien potencjał inspiracyjny i stanowić tło dla praktyki artystycznej ich rozbudowana obecność w tekście wydaje się mało uzasadniona w kontekście sztuki. W rezultacie odnosi się wrażenie, że część autoreferatu zdominowana została przez rozważania ekologiczno-społeczne, które nie znajdują dostatecznego przełożenia na język artystyczny i nie wzbogacają istotnie analizy dorobku. W tym kształcie permakultura jawi się raczej jako deklaracja światopoglądowa niż jako konsekwentnie rozwinięta kategoria artystyczna.

Ocena osiągnięć artystycznych wskazanych przez Habilitantkę we wniosku przewodnim

Jako osiągnięcie artystyczne będące podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego Pani dr Anna Juchnowicz wskazała:

Książki artystyczne w formie kodeksu: ~~Zabraniam kapitulacji~~, Dziennik z podróży do Włoch oraz w formie otwartej: ¡Pica!, In my cage I am free”, Libro–Papalote i Lecimy do Afryki! Daleko, daleko...

Prace zostały zrealizowane w latach 2023-2024. Pierwsza praca ~~Zabraniam kapitulacji~~, to kalendarz na rok 2024 wykonany ręcznie. Z jednej strony może być traktowany jako eksperyment formalny, kalendarz w jakimś sensie żyje przez krótki czas a następnie po skończonym roku traci swą użyteczność. Z drugiej strony jednak jego funkcja przesłania aspekt artystyczny. Włączenie osobistych notatek czy planów ogrodniczych co prawda nadają mu intymny charakter, ale są to komunikaty prywatne nie zawsze czytelne dla odbiorcy. Zadaje sobie pytanie, czy takie zapisy autorki czy innych osób którym kalendarz został подарowany nie jest jedynie dokumentacją a nie przemyślanym komunikatem autorki? Czy niewielki nakład, obiekt wykonany ręcznie podkreśla ich wyjątkowość? Wydaje mi się, że cechy te nie są wystarczającym uzasadnieniem, by uznać obiekt za książkę artystyczną. Idea przemijania, czasu, jest ciekawa, ale w sztuce książki wielokrotnie była już podejmowana zarówno przez artystów konceptualnych jaki i autorów obiektów efemerycznych.

Dziennik z podróży do Meksyku pełni raczej funkcję szkicownika, jak pisze autorka, z jej *meksykańskiej przygody*. Zrealizowany został na dwóch ostatnich egzemplarzach z części pierwszej. Podobne podejście Habilitantka zastosowała w pracy, gdzie książkę stanowią szkice wykonane w czasie podróży do Włoch (*Dziennik z podróży do Włoch*). Jeden szkic jeden dzień. Po raz kolejny rodzi się we mnie wątpliwość czy zbiór szkiców może stanowić o wartości jakie niesie ze sobą książka artystyczna? Prawdopodobnie tak, traktowanie książki jako formy zapisu, przeradza się w rytm, trwanie, proces. Dzieje się tak w przypadku, gdy wartość szkicu znosi granicę między przygotowaniem a dziełem, stając się pełnoprawnym elementem narracji wizualno-tekstowej, a nie etapem pracy. Obecna forma przypomina raczej zbiór notatek i luźnych refleksji niż spójną koncepcję. Nadmiar nieprzefiltrowanych treści, nawet jeśli ciekawe w punkcie wyjścia, nie przekłada się na jasne przesłanie ani czytelną strukturę pracy artystycznej.

Kolejna praca zatytułowana *In my cage I am free* mimo niewielkich rozmiarów niesie w sobie ogrom treści!!! Mamy bowiem tu poszukiwanie idei bezpiecznego miejsca, elementy psychologii, kryzys klimatyczny, śmierć na „zielonej granicy”, plemiona wędrownie, zbieracko - łowieckie oraz nawiązanie do samolotów, tanich linii lotniczych, gdzie pasażerowie zamknięci w metalowej puszce urzeczywistniają marzenia o lataniu? Czy autorka nie za dużo chciała powiedzieć? Każdy z tych tematów mógłby stanowić osobną pełnowartościową oś narracji artystycznej. Zestawione razem tworzą efekt chaosu, który utrudnia odbiór i osłabia wymowę pracy.

Realizacje zatytułowane *Libro-Papalote*, *Lecimy do Afryki! Daleko, daleko...* to latawce, pierwszy wykonany podczas rezydencji artystycznej w Meksyku, drugi dotyczy wyimaginowanej podróży, marzenia związanego z Afryką. Całość opisu sprawia wrażenie nadmiernie rozbudowanej narracji eseistycznej w której autorka skupia się głównie na opisie inspiracji, cytatach z literatury popularnonaukowej czy filozoficznej a w mniejszym stopniu na analitycznym ujęciu własnej twórczości artystycznej. Zawiera ogrom dygresji i wątków pobocznych (czas, kalendarz, przepływ) które rozmywają się i nie pozwalają jednoznacznie

wybrzmieć istotnej wartości prac. Latawiec pełni rolę raczej luźnego skojarzenia a nie konsekwentnej metafory. Moją uwagę przyciągnęła praca zatytułowana *iPica* to miniatura (szklana fiolka, wys. 20 cm) która posiada wartość conceptualną i estetyczną. Paski papieru, zawierające abstrakcyjny tekst, papryczki z Meksyku oraz koncentrat soku z buraka zamknięte w probówce. Tak. To wyjątkowy, niewielki obiekt w tym zestawie prac. Łączy w sobie cechy książki artystycznej, obiektu i instalacji. Mająca swoje odniesienie w intymnej pracy *Filiżanka* z tego samego roku. W kontekście habilitacyjnym *iPica* ukazuje potencjał badania relacji między językiem, kulturą a materialnością. Jest w tej niewielkiej formie wielowarstwowość narracji, w której znaczenie nie jest linearnie zapisane, lecz ujawnia się w interakcji z obiektem. Wśród wielu tropów autorka powinna wybrać jeden i konsekwentnie go rozwijać, taka szansę znajduję właśnie w tej realizacji!

Osiągnięcia dydaktyczne

Pani dr Anna Juchnowicz posiada doświadczenie dydaktyczne i umiejętność angażowania studentów w proces twórczy. Szczegółowo opisuje metody nauczania intrologistyki a także warsztaty dla różnych grup wiekowych, także poza uczelnią.

Jej praktyka dydaktyczna obejmuje również działania popularyzatorskie a także projekty, społeczne (np. kolorowanki dla dzieci z Ukrainy). Kandydatka bardzo dużo miejsca poświęca działalności dydaktycznej i edukacyjnej a znacznie mniej autonomicznym osiągnięciom artystycznym. Podkreślając rolę intrologistyki, technice szycia czy oprawy opisuje siebie bardziej jako mistrz rzemiosła niż artystkę wyznaczającą nowe kierunki w obszarze książki artystycznej. Dodatkowo, kontekst kulturowy jakim jest permakultura, sztuka efemeryczna, czy działania zahaczające o land art wydają się nie do końca uzasadnione i mogą sprawić wrażenie rozproszenia tematycznego. Opisane działania mają charakter wspierający, edukacyjny i warsztatowy natomiast nie prezentują oryginalnego wkładu artystycznego. Habilitantki w rozwój książki artystycznej.

Należy również podkreślić fakt, iż w swoim dorobku dydaktycznym brak jest informacji o doświadczeniu jakim jest pełnienie funkcji promotora prac dyplomowych oraz chociażby informacji o recenzowaniu, na stronie 141 autoreferatu³ wspomina jedyny raz o funkcji recenzenta dyplomu magisterskiego. Samodzielność naukowo-artystyczna potwierdzona zostaje stopniem habilitacyjnym, zakłada nie tylko rozwój własnej praktyki artystycznej jak również wspieranie młodszych adeptów sztuki jakim jest uczestnictwo w procedurach oceny prac dyplomowych.

Konkluzja

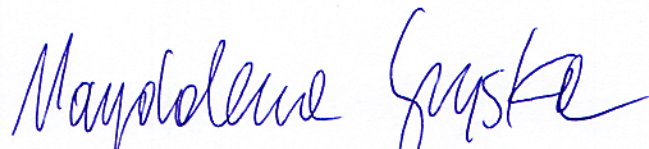
Dokonując analizy dorobku artystycznego, dydaktyczno-zawodowego i organizacyjnego pani dr Anny Juchnowicz uważam, że przyznanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki jest przedwczesne. Habilitantka nadmiernie skupia się na zagadnieniach intrologistycznych w kontekście dorobku artystycznego, należałoby oczekiwać szerszego i pogłębionego omówienia własnej sztuki, jej ideowych fundamentów, problematyki czy artystycznego miejsca w polu współczesnej książki artystycznej. W efekcie powstaje wrażenie, że kandydatka funkcjonuje jako intrologistka a nie artystka konsekwentnie rozwijająca medium jakim jest książka artystyczna.

Jeśli chodzi o doświadczenie dydaktyczno-zawodowe, zwyczajowo wymaga się, aby kandydat do stopnia doktora habilitowanego posiadał również doświadczenie w prowadzeniu dyplomów, promotorstwo lub współpromotorstwo a tych aspektów tutaj nie widzę. Brak tego

³ Autoreferat str.141

typu doświadczeń w dorobku Habilitantki nie pozwala na pełne potwierdzenie jej gotowości do podjęcia obowiązków które wiążą się z samodzielnością jaką jest uzyskanie stopnia doktora habilitowanego.

Po szczegółowej analizie osiągnięć artystycznych Habilitantki a w szczególności czy odpowiadają one wymaganiom określonym w art 219 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1571), nie popieram starań dr Anny Juchnowicz o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego. Moja ocena jest negatywna.


prof. dr hab. Magdalena Gryska